

BOGUSŁAW KOBIAŁKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne, żebracy, bieda, pomoc, brat

Żebracy przed wojną w Kazimierzu Dolnym

O żydowskich żebrakach nie powiem, bo nie pamiętam. Nasi chodzili przed wojną po proszonym. Nasi ludzie, Polacy. Biedni ludzie, ale czy im się to opłacało. Pamiętam przyszedł dziadek, modlił się: „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, mówił, ale to tam zaraz jeden, dwa trzy kartofle wrzucali do worka, ja mówię: „Gdzież to się opłaci 2-3 kartofle wrzucać do worka i ile musi iść ten dziadek, żeby zbierać tych kartofli.”. Poleciałem do piwnicy u nas, nasypałem w koszu kartofli i wyniosłem za stodołę i wrzuciłem temu dziadkowi kartofli do worka, „Niech dziadek nie chodzi już po tych chałupach, nie prosi.”. Później wróciłem do domu [i] od najstarszego brata, jakie ja biczowanie dostałem za te kartofle, że się odważyłem na taką rzecz, żeby to zrobić. Zrobiłem, bo u mnie to było nie do pomyślenia, chodzić i po 2-3 kartofle, żeby ktoś mi wrzucił do worka.

Data i miejsce nagrania	2003-04-09, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"